

SYN CZLOWIECZY - Cz. 2 BARANEK

02/02/2015 23:05 by Andrzej Struski de Merowing

SYN CZIOWIECZY

Cz. 2 BARANEK

Apokalipsa B.G. V.-1 - I widzialem po prawej rece siedzacego na stolicy ksiegi napisane, wewnatrz i zewnatrz zapieczetowane siedmioma piezczeciami. **Â Â** **â€žI widzialem po prawej rece** **â€œ** Zobaczyłem po prawicy **â€žsiedzacego na stolicy** **â€œ** Boga, który siedzi na tronie nieba, **â€žksiegi napisane, â€œ** **â€œ** odpowiednio przygotowane zbiory wiedzy. **â€žwewnatrz i zewnatrz** **â€œ** Ta cala specjalna wiedza i jej zbiory, **â€žzapieczetowane siedmioma piezczeciami.** **â€œ** **â€œ** byly zapieczetowane piezczeciami Nieba. **Â Â** *Zobaczyłem po prawicy Boga, który siedzi na tronie nieba, odpowiednio przygotowane zbiory wiedzy. Ta cala specjalna wiedza, niezbedna do przeprowadzenia misji czasow ostatecznych na Ziemi i jej bezpieczne zbiory, byla zapieczetowane piezczeciami Nieba.* **Â Â** **Apokalipsa B.G. V.-2** - I widzialem Aniola mocnego, wolajacego glosem wielkim: **Kto jest godzien otworzyc te ksiegi i odpieczetowac pieczeci ich?** **Â Â** **â€žI widzialem Aniola mocnego, â€œ** **â€œ** Widzialem zolnierza armii nieba, **â€žwolajacego glosem wielkim: â€œ** **â€œ** wolajacego z polecenia Boga. **â€žKto jest godzien otworzyc te ksiegi** **â€œ** **â€œ** Kto jest gotowy przejac te zbiory **â€ži odpieczetowac pieczeci ich?** **â€œ** **â€œ** i otworzyc wszystkie pieczecie. **Â Â** *Widzialem zolnierza armii nieba, wolajacego z polecenia Boga. Kto jest gotowy przejac te zbiory i otworzyc wszystkie ich pieczecie.* **Â Â** **Apokalipsa B.G. V.-3** - A nikt nie mogl ani w niebie, ani na ziemi, ani pod ziemia otworzyc onych ksiag, ani wejrzec w nie. **Â Â** **â€žA nikt nie mogle** **â€œ** **â€œ** Nie znalazl sie nikt, **â€žani w niebie, â€œ** **â€œ** ani posrod dusz w niebie, **â€žani na ziemi, â€œ** **â€œ** ani posrod ludzi na ziemi, **â€žani pod ziemia** **â€œ** **â€œ** ani ktokolwiek w piekle, **â€žotworzyc onych ksiag, â€œ** **â€œ** kto mialby prawo przyjac te zbiory **â€žani wejrzec w nie.** **â€œ** **â€œ** I odczytac informacje. **Â Â** *Nie znalazl sie nikt, ani posrod dusz w niebie, ani posrod ludzi na ziemi, ani ktokolwiek w piekle, kto mialby prawo przyjac te zbiory i odczytac zawarte w nich informacje. Te informacje sa objete najwyzsza tajemnica, bo dotyczy dzialania armii nieba w trakcie zdarzen, jakie wystepuja w zwiazku z misja czasow ostatecznych.* **Â Â** **Apokalipsa B.G. V.-4** - I plakalem bardzo, iz nikt nie byl znaleziony godny, aby otworzyl i czytal ksiegi, i wejrzal w nie. **Â Â** **â€žI plakalem bardzo, â€œ** **â€œ** I bardzo plakalem, **â€žiz nikt nie byl znaleziony godny, â€œ** **â€œ** ze nie znalazl sie nikt **â€žaby otworzyla** **â€œ** **â€œ** kto, by mogl przejac, **â€ži czytal ksiegi, â€œ** **â€œ** odczytac zbiory **â€ži wejrzal w nie.** **â€œ** **â€œ** i zrozumiec tam ukryte informacje. **Â Â** *I bardzo plakalem, ze nie znalazl sie nikt, kto by mogl przejac i odczytac zbiory, a takze zrozumiec ukryte w tych zbiorach informacje.* **Â Â** **Apokalipsa B.G. V.-5** - Tedy mi jeden z onych starcow rzekl: **Nie placz! Oto zwyciezyl lew, który jest z pokolenia Judowego, korzen** **Â** **Dawidowy, aby otworzyl ksiegi i odpieczetowal siedm pieczeci ich.** **Â Â** **â€žTedy mi jeden z onych starcow rzekl: â€œ** **â€œ** Wtedy mi jeden z Krolow w niebie powiedzial, **â€žNie placz!** **â€œ** **â€œ** nie placz, **â€žOto zwyciezyl lew, â€œ** **â€œ** poradzil sobie Dowodca Armii Nieba, **â€žktóry jest z pokolenia Judowego, â€œ** **â€œ** który pochodzi z pokolenia Judowego. **â€žkorzen** **Â** **Dawidowy, â€œ** **â€œ** **â€œ** Posiada czysta krew Dawidowa i niezbedna genetyke, **â€žaby otworzyl ksiegi** **â€œ** **â€œ** Aby mogl przyjac zbiory informacji z nieba **â€ži odpieczetowal siedm pieczeci ich.** **â€œ** **â€œ** i zrozumiec ukryta w nich wiedze. **Â Â** *Wtedy mi jeden z Krolow w niebie powiedzial, nie placz, poradzil sobie Dowodca Armii Nieba, Syn czlowieczy, który pochodzi z pokolenia Judowego. Posiada czysta krew Dawidowa i niezbedna genetyke, by mogl przyjac zbiory informacji z nieba i zrozumiec ukryta w nich wiedze.* **Â Â** **Apokalipsa B.G. V.-6** - I spojrzalem, a oto miedzy stolica i czterema onemi zwierzetami, i miedzy onymi starcami Baranek stal jako zabity, majac siedm rogow i siedm oczy, ktore sa siedm duchow Bozych, poslanych na wszystkie ziemie. **Â** **â€žI spojrzalem, â€œ** **â€œ** I spojrzalem **â€ža oto miedzy stolica i czterema onemi zwierzetami, â€œ** **â€œ** a tam w komnacie tronowej, przed tronem Boga, **â€ži miedzy onymi starcami** **â€œ** **â€œ** pomiedzy innymi krolami, **â€žBaranek stal jako zabity, â€œ** **â€œ** stal Krol, posluszny Bogu a usmiercony przez ludzi na Ziemi. **â€žmajac siedm rogow** **â€œ** **â€œ** W jego koronie, widzialem siedem diademow, **â€ži siedm oczy, â€œ** **â€œ** który sa, jako oczy, **â€žktore sa siedm duchow Bozych, â€œ** **â€œ** i instrumenty z nieba, **â€žposlanych na wszystkie ziemie.** **â€œ** **â€œ** do kontaktu z kazda enklawa wcieleniowa we Wszechswiecie. **Â Â** *I spojrzalem a tam w komnacie tronowej, przed tronem Boga, pomiedzy innymi krolami, stal Krol, posluszny Bogu a usmiercony przez ludzi na Ziemi. W jego koronie, widzialem siedem diademow, który sa, jako oczy i instrumenty z nieba. Te diadem sluzą, do*

kontaktu z kazda enklawa wcieleniowa we Wszechswiecie. **Â Â Apokalipsa B.G. V.-7Â - Ten przyszedl i wzial one ksiegi z prawej reki siedzacego na stolicy. Â Â â€žTen przyszedlâ€•Â Krol podszedl do Tronu â€ž i wzial one ksiegiâ€•Â i przyjal zbiory, â€žz prawej rekiâ€•Â ktore sa specjalnie przygotowane, â€žsiedzacego na stolicy.â€•Â** od Boga **Â Â Krol podszedl do Tronu przyjal od Boga zbiory, ktore byly specjalnie dla niego przygotowane. Â Â Apokalipsa B.G. V.-8Â - A gdy wzial one ksiegi, zaraz ono czworo zwierzat i oni dwadziescia i cztery starcy upadli przed Barankiem, majac kazdy z nich cytry i czasie zlote, pelne wonnych rzeczy, ktore sa modlitwy swietych. Â Â â€žA gdy wzial one ksiegi, â€žÂ Gdy Syn czlowieczy przejal te zbiory, â€žzaraz ono czworo zwierzatâ€•Â niezwlocznie komnata tronowa â€ž i oni dwadziescia i cztery starcyâ€•Â i wszyscy krolowie w tej komnacie, â€župadli przed Barankiem, â€žÂ uznali, jako wlasciwe, dzialania Dowodcy Armii Nieba wcielonego w cialo czlowieka. â€žmajac kazdy z nich cytryâ€•Â W uznaniu oddali mu holdÂ Â â€ž i czasie zlote, â€ž â€žpelne wonnych rzeczy, â€žÂ i przyznali szczegolne prawa, â€žktore sa modlitwy swietych.â€•Â ktore sa takie jak w prosbach ludzi swietych do Boga. Â Â Gdy Syn czlowieczy przejal te zbiory, niezwlocznie komnata tronowa, â€ž jako zabezpieczone miejsce najwyzszej wladzy nieba i zarazem system kontaktu z cala spolecznoscia - i wszyscy krolowie w tej komnacie, uznali dzialania dowodcy armii nieba wcielonego w cialo czlowieka, jako wlasciwe. W uznaniu oddali mu hold i przyznali szczegolne prawa. Prawa te okazaly sie niezbedne do dalszych dzialan na Ziemi. W modlitwach ludzi swietych, wystepowaly odniesienia do tych szczegolnych dzialan, na ktore Najwyzsza Rada Nieba wyrazila jednomyslna zgode. P.S. do tresci tego wersetu: Tesc tego wersetu bardzo mnie zaskoczyla z tego powodu, ze jest w nim zawarty opis sytuacji, jaka przydarzyla sie mnie (w postaci duszy) w tej wlasnie Sali tronowej nieba. Bylo to, podczas jednej z pierwszych podrozy dusza do nieba, (ogolnie odbylem kilkadziesiat podrozy). Â Â Apokalipsa B.G. V.-11Â - I widzialem, i slyszalem glos wielu Aniolow okolo onej stolicy, i onych zwierzat i onych starcow; a byla liczba ich tysiackroc sto tysiecy i dziesieckroc sto tysiecy, Â Â â€žI widzialem, i slyszalemâ€•Â Widzialem i slyszalem; â€žglos wielu Aniolow okolo onej stolicy, â€žÂ glosy Aniolow wokol stolicy nieba. â€ž i onych zwierzat i onych starcow; â€žÂ I glosy komnaty tronowej i glosy krolow nieba. â€ža byla liczba ich tysiackroc sto tysiecy i dziesieckroc sto tysiecy, â€žÂ A liczba Aniolow byla olbrzymia. Â Â Widzialem i slyszalem; glosy Aniolow wokol stolicy nieba. I glosy komnaty tronowej i glosy krolow nieba. A liczba Aniolow, ktorych slyszalem byla olbrzymia. Â Â Apokalipsa B.G. V.-12Â - Mowiacych glosem wielkim: Godzien jest ten Baranek zabity, wziac moc i bogactwo, i madrosc, i sile, i czesc, i chwale, i blogoslawienstwo. Â Â â€žMowiacych glosem wielkim: â€žÂ Wszyscy mowili glosem z nieba. â€žGodzien jest ten Baranek zabity, â€žÂ Godny jest ten usmiercony Syn czlowieczy, â€žwziac moc i bogactwo, i madrosc, i sile, â€žÂ osiagnac moc w boju i bogactwo, i madrosc, i sile do walki, â€ž i czesc, i chwale, i blogoslawienstwo.â€•Â I uznanie, i wiedze, i blogoslawienstwo. Â Â Wszyscy mowili glosem z nieba. Godny jest ten usmiercony Syn czlowieczy, osiagnac moc w boju i bogactwo, i madrosc, i sile do walki, i uznanie, i wiedze, i blogoslawienstwo. Â Â Â Struski Andrzej Spadkobierca Rodu Boskiej Krwi, Prowadzacy Misje Czasow Ostatecznych.**